

Racjonalność alternatywna czyli racjonalizm fundamentalizmu

Autor tekstu: **Mirosław Woroniecki**

Coraz częściej spotykam się z próbami nadawania sensu i racjonalnego tłumaczenia nieracjonalnych poglądów, postaw i ocen pochodzących ze środowisk tradycjonalistycznych o konserwatywnej, narodowo-religijnej proveniencji. W najbardziej niedorzecznych wypowiedziach i fantazjach snuty przez przedstawicieli ugrupowań politycznych, społecznych i związków wyznaniowych próbuje się poszukiwać jakiejś wartości, słuszności bądź racji, która nie musi mieć żadnego związku z obiektywną rzeczywistością. Wystarczy, że poprzez swoją prostotę i wyrazistość tworzy pozory diagnozy i wyjaśnienia, daje zrozumiałą receptę, kreuje spokój ducha i ufność „wyznawców”. Nazywają to „racjonalnością alternatywną” chyba tylko po to by zgłupieć dla ojczyzny kompletnie i pogрузić się w kultywowaniu stereotypowych wyobrażeń o pełnym poświęcenia i cierpieniu życia Polaka-katolika, na którego czyhają tradycyjnie obcy, źli, nihilisci i ateisci, kapitalisci i modernizatorzy odpowiedzialni za zburzenie ich wizji świata i Polski. Jedynym usprawiedliwieniem jest dla nich w mojej ocenie skala zjawiska występującego już w różnych krajach należących do cywilizacji zachodu i będącego reakcją na obecne tempo procesów modernizacyjnych.

Modernizacja, której początki związane były z rozwojem gospodarki rynkowej i powstaniem nowej klasy społecznej charakteryzowała się stałą i postępującą z biegiem czasu fragmentaryzacją instytucji społecznych i ich podziałem na coraz mniejsze i bardziej wyspecjalizowane jednostki oraz podziałem życia społecznego na odrębne sfery o odmiennych wartościach i zasadach funkcjonowania. Sfera działalności gospodarczej, aktywności publicznej czy działalności społecznej albo ochrony zdrowia stawała się coraz bardziej racjonalna, instrumentalna i zsekularyzowana pozostawiając sferze prywatnej emocje, przyjemności czy szeroko pojętą duchowość. Steve Bruce w monografii *Fundamentalizm* Wyd. Sic! W-wa 2011 r. str.27 pisze m. in.

„ Ponieważ funkcje społeczeństwa w coraz większym stopniu się różnicują, ludzie również stają się coraz bardziej podzieleni i żyją w coraz większej izolacji wobec siebie. Choć pod wieloma innymi względami się mylił, Karol Marks miał rację twierdząc, że wzrost gospodarczy stanowiący nieodłączny element modernizacji tworzy coraz większą liczbę coraz bardziej zróżnicowanych zawodów i sytuacji życiowych. Wspólnoty wiejskie grupowały niewielką liczbę osób na każdym etapie ich życia. Na wzór kolumny frakcjonującej w rafinerii chemicznej, proces uprzemysłowienia oddzielał od siebie zajmujących podobną pozycję społeczną ludzi i gromadził ich w wielkich fabrykach. Wyłonieniu się klas społecznych, definiowanych w większym zakresie przez wykonywany zawód niż przez miejsce zajmowane przez nich w hierarchii feudalnej, towarzyszyło zwykle zaognienie konfliktu klasowego — z pewnością szła z nim w parze także izolacja klasowa. W społeczeństwach feudalnych panowie i słudzy żyli w bezpośredniej bliskości. Pan jechał konno, sługa szedł piechotą, lecz podróżowali razem. W społeczeństwach nowoczesnych sąsiedztwo ma wyraźnie i ściśle określoną klasową tożsamość, a nowoczesne pociągi mają przedziały pierwszej i drugiej klasy. Nowoczesność oznaczała również niekończące się przyspieszenie zmian. Przekonanie o istnieniu jedyne Boga, stwórcy świata zarówno materialnego, jak i społecznego, jest najbardziej przekonujące, jeśli struktura społeczna odzwierciedlająca ład świata ponadzmysłowego jest stosunkowo stabilna i trwała. Wraz z pojawieniem się coraz to nowych i liczniejszych ról społecznych oraz wzrostem społecznej ruchliwości, tradycyjne wspólnotowe koncepcje ładu moralnego i zaświatowego zaczynały ulegać rozpadowi. Skoro klasy stawały się coraz wyraźniej wyodrębnione i silniej od siebie oddzielone, każda z nich tworzyła własne wizje religijne, które były lepiej dopasowane do realizowanych przez nie interesów.”

Przeniesienie religii ze sfery publicznej do prywatnej pozbawiało religię obiektywnej samooczywistości lecz nie traciła ona dla większości ludzi subiektywnej wiarygodności — przestawała być koniecznością stając się osobistym wyborem, a nawet formą spędzania wolnego czasu. Postępujący rozkład tradycji religijnej spowodowany reformacją i rozwojem gospodarczym stopniowo prowadził do kształtowania się państwa świeckiego szczególnie w tych krajach gdzie istniał konflikt władzy z kościołem jak w Wielkiej Brytanii czy później we Francji.

Świeckie państwo zyskiwało na atrakcyjności nie tylko ze względu na jego rolę prewencyjną wobec konfliktów religijnych, ale przede wszystkim dlatego, że tworząc dogodne warunki dla aktywności gospodarczej i rozwoju państwo takie uzyskało znaczną przewagę gospodarczą

i militarną nad resztą świata.

Zmiany społeczne wynikające z procesu różnicowania, uspołeczniania i rozwoju ekonomicznego nasiliły zmiany w sposobie myślenia ludzi i wynikającym z niego sposobie działania, czyli wyzwoliły proces racjonalizacji, który w mniejszym lub większym stopniu towarzyszy nam do dnia dzisiejszego. Czy będzie on postępował dalej, czy też doprowadzając nas do ery ponowoczesności razem z początkiem nowego tysiąclecia zapoczątkuje okres stagnacji, kryzysów, nawrotu irracjonalizmu i religijności, rozkwitu fundamentalizmów trudno jest dzisiaj przewidzieć, natomiast wyraźnie widoczne są tendencje fundamentalistyczne w skali światowej, przy czym dotyczy to według mnie religii monoteistycznych, gdyż obserwowany fundamentalizm hinduski ma inne zgoła podłoże.

Fundamentalizm stawia na pierwszym miejscu pewność decyzji i ubezpieczenie od ryzyka potępiając wszystko co spokój ducha podważa, a więc głównie wolność jednostki. Religia ma być organizatorem, a co najmniej współorganizatorem razem z tzw. tradycyjnymi wartościami całokształtu życia człowieka, zdejmując w ten sposób nieznośny ciężar odpowiedzialności z barków jednostki - tych barków, którym ponowoczesna kultura przypisała siłę herkulesową.

Modernizacja, a z nią racjonalizacja w końcu XX wieku nabrały takiego tempa, że świat przeciętnych ludzi w równej mierze prostych rolników, robotników, urzędników jak i wykształconych klas średnich został wyrócony do góry nogami. Coraz więcej ludzi ma poczucie zagubienia, zmarginalizowania, wykluczenia, coraz więcej ludzi uważa, że elity polityczne i gospodarcze ich lekceważą, że są eksploatowani i wykorzystywani, a radykalna religijność w powiązaniu z kulturowym tradycjonalizmem daje im poczucie pewności, proste i zrozumiałe odpowiedzi, duchowe oparcie wobec problemów i procesów cywilizacyjnych współczesnego świata.

Gilles Kepel w swojej książce *Zemsta Boga* pisze jak następuje:

"... radykalizmy religijne nie są wytworem chorego umysłu ani manipulacji ciemnych sił, lecz niezastąpionym świadectwem głębokiego społecznego niepokoju, którego nie jesteśmy w stanie zrozumieć posługując się naszymi tradycyjnymi kategoriami myślenia. Potraktowanie serio nurtów odrodzenia religijnego nie oznacza, że automatycznie zostaniemy ich orędownikami czy towarzyszami drogi, podobnie jak nie każdy czytelnik wydawanych przez ruch robotniczy broszur, które otwierały mu oczy na kondycję proletariatu, wstępował w szeregi partii komunistycznej."

Według autora - ruchy religijne w skali światowej są niechcianymi dziećmi komputeryzacji, bezrobocia, eksplozji demograficznej, a także coraz bardziej rozpowszechnionej umiejętności czytania i pisania. Jako ruch sprzeciwu wobec rzeczywistości pełnią podobną rolę jak jeszcze niedawno ruch robotniczy tj. mają zdolność odślaniania i diagnozowania zaburzeń społecznych. Fakt, że diagnozy i recepty proponowane przez te ruchy są często uproszczone, zwulgaryzowane do bólu, czy nawet błędne, nie ma dla ich członków żadnego znaczenia, gdyż celem ich aktywności jest przyniesienie ulgi, a nie ratowanie zdrowia. Nie o prawdę i wiedzę w nich chodzi, lecz o „racjonalność alternatywną” będącą w gruncie rzeczy irracjonalną opowieścią o realnym świecie.

Według mnie cechy takich ruchów posiada zarówno amerykańska Tea Party jak i polski PIS. Te radykalne społeczno — polityczno — religijne ugrupowania, odwołujące się do „alternatywnej racjonalności”, pretendują do odgrywania istotnej roli politycznej w swoich krajach prezentując taki poziom racjonalności przekazu, który świadczy raczej o poważnym defekcie umysłów ich przywódców nie odróżniających faktów od mitów, fantazji od rzeczywistości, urojeń od logicznych interpretacji. Zaprzęgnięcie reakcyjnych przekonań do stworzenia fundamentalistycznych wizji świata nie jest wprawdzie niczym nowym, ale w połączeniu z brakiem refleksji krytycznej oraz determinacją i skalą zjawiska rodzi uzasadnione obawy i pytania o dalsze losy naszej współczesności. Zjawisko o którym piszę ciekawie opisuje publikacja „Być seksowną dla Jezusa” Piotra Milewskiego zamieszczona w tygodniku „Wprost” Nr 30 z 25-31.07.br. str.58.

Wygląda na to, że obserwujemy istotne i ogromnej skali zjawisko zachodzące w świecie kultury chrześcijańskiej tylko dlatego irracjonalizm nazywać zaraz „alternatywną racjonalnością”, to tak jakby głupotę nazywać alternatywną mądrością.

Mirosław Woroniecki

Adwokat.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 06-08-2011)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2101>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl